

Zespół Giallorossich nie pojawił się dziś w Trigorii na zaplanowanym wcześniej treningu. Jak podała w oficjalnym komunikacie Roma, treningi są zawieszane do najbliższej niedzieli, w oczekiwaniu rzecz jasna na to co się będzie działo dalej.

W innym komunikacie z kolei Giallorossi zażądali od UEFA natychmiastowego zatrzymania rozgrywek Ligi Europy i Ligi Mistrzów. Tymczasem odbywają się właśnie trzy spotkania 1/8 finału, a kolejne trzy mają się rozpocząć o 21. Jak na razie odwołano jedynie przyszłotygodniowe pojedynki Juventusu z Lyonem i Manchesteru City z Realem Madryt, ale dlatego, że gracze dwóch z tych drużyn zostali poddani kwarantannie. Chodzi o Juventus, gdzie potwierdzono zakażenie koronawirusem u Daniele Ruganiego oraz Real Madryt, w którym pozytywny wynik testu pojawił się u jednego z zespołu koszykarzy Los Bancos.

UEFA podała dziś jedynie w lakonicznym komunikacie, że nad ewentualnymi decyzjami pochyli się podczas zgromadzenia zaplanowanego na wtorek, 17 marca. Wówczas ustalone też ma zostać co z Euro. Według jednego z dziennikarzy *Sky Sport*, europejska federacja może podjąć już jutro decyzję o anulowaniu Euro i w ten sposób do końca lata można by było dograć ewentualnie wszystkie ligi oraz europejskie puchary.

Wracając do sytuacji we Włoszech, dziś potwierdzono też zakażenie koronawirusem u Manolo Gabbiadiniego. Tym samym do kwarantanny trafiła Sampdoria. Na to samo zdecydował się Hellas Verona, który grał w weekend zaległe spotkanie z ekipą z Genui. Tymczasem Mario Balotelli, którzy już dawno nawoływał do przerwania rozgrywek, wytoczył ponownie ciężkie działa na *Instagramie*: "*Lazio jest małym zespołem. Musieli przywrócić Juventus na pierwsze miejsce, zanim zatrzymali ligę. Mam nadzieję, że liga nie wystartuje dopóki nie zostanie usunięty ostatni przypadek. Mówiłem od początku, że trzeba zatrzymać Włochy i ludzie się wkurzali. Być może teraz zrozumieli...*".

Autor: abruzzo